

## KURJER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 26 Listopada v. s. 1820 roku

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry	Górn. w powie.
	dn. 24 średnia.	27 cal. 6,37 lin.	— 8,92 stopni	Północny	Pochmurno
	dn. 25 średnia.	27 — 9,0 —	— 3,92 —	Poludniowy	Pochmurno
	dn. 26 godz. 6	27 — 6,2 —	— 6,5 —	Wschodni	Pochmurno

## W L O C H Y.

## Królestwo obojey Sycylii.

Sessja parlamentu naszego d. 23 października była zwawa: a dał do tego powod deputowany pułkownik Gabryel Pepe, powstawszy przeciw słabości rządu. „Zagrożeni jesteśmy (zrekł on) od potężnych nieprzyjaciół wszelkiego rządu konstytucyjnego. Podstawą wolności naszej jest berło parlamentu narodowego, i energia władzy wykonawczej. Z nadto parlament ufa, i nie stanowczego nie przedsięwzięje, a władza wykonawcza jest opieszala w działaniu: oto jeszcze nie rozpuściła wysłużonych żołnierzy; oto jeszcze twierdz nie opatrzyła; oto legiony nie są jeszcze urządzone, ani w obrotach wojskowych należycie wyćwiczone; oto jeszcze nie posłano wojska na granicę; oto dozwalają stygnąć zapłowi obywatelskiemu. Co do mnie, na najpierwszy odgłos wojny opuszczę to szanowne zgromadzenie, i pójdę bronić wolności narodowej, którą albo obronę z innymi, albo umrę.”

Deputowany Castagna rzekł: Przed wszystkim potrzeba, ażeby wojsko na stopie wojennej stanęło, i żeby dowództwo nad nim powierzone było jenerałowi Wilhelmu Pepe, którego obecność zaspokoi umysły tych, którzy się obcego napadu lekają.

Deputowany Dragonetti naganiał także parlamentowi, iż czas obrad trawi na drobnostkach, kiedy krytyczny stan skarbu i polityczne położenie narodu całkiem uwagę jego zajmować powinny.

Na to wszystko, w te słowa odezwał się prezes parlamentu: „Spokojność umysłu i rozstrojenie są najpierwszemi cnotami tego, kto chce być prawdziwie pożytecznym oyczyźnie. Wyznaję, iż nie jesteśmy na łożu wysłanem różanów, ale też nie cierniami. Wiemy, iż teraz właśnie zjechali się na radę monarchowie, których mądrość i umiarkowanie ręczą nam za to, iż spokojności Królestwa obojey Sycylii nie zechcą naruszyć. Gdzież te są wojska, które na nas uderzyć myślą? Słuszność sprawy naszej zaręcza nam bezpieczeństwo. Ktoby się odważył najpierw wystrzelić z dział do narodu, umiającego szanować święcie prawa innych, temu cała Europa złorzeczyłaby. Pokoy terazniejszy kosztował Europę 50 lat wojny i niebezpieczeństwa. Chcemyż wolność naszą ocalić i utrzymać? strzeżmy granic naszych, nie zaczepiamy nikogo, i nikomu nie zagrażamy. Zły duch zniweczył był pokóy wszystkich naradów; jakież będzie do-

broczyny duch, który utrzymać go nauczy? Władza wykonawcza czuwa nad obroną naszą, trudni się połączeniem wszystkich sposobów do dania odporu, i zapewnienia nam owych dni szczęśliwych, do jakich mamy prawo. Czekamy: to jest powinnością naszą, a nie uwodzimy się, ani dumą, ani trwogą. Trwoga mogłaby się stać dla nas najpierwszą utratą wolności naszej przyczyną. Spokojność umysłu i odwaga, oto są najlepsze obrony naszej sposobu. Z ufajmy wojsku naszemu. Jest ono teraz tak silne, iż zjednać usza owanie dla niepodległości naszej potrafi. Ufajmy w słuszność sprawy naszej. Wstrzymaj ona ambicję każdego, ktoby powziął myśl nieprzyjacielskiego napadu. Gdyśmy stale bronić się postanowili, powinniśmy okazać Europie, że ani powiększać krajów naszych, ani też nikogo obrażać nie myślimy. Taka to jest prawdziwa niepodległość i bezpieczeństwo naszego podstawa.”

Tu deputowani powstali i wykrzyknęli, iż takie jest wszystkich członków parlamentu życzenie, a prezes rzekł: „Dziękuję za to szanownym kolegom moim, bo oddają słuszność uczuciom moim, które dalekie są od zuchwałości dumy, ale i podły trwogi.” (Tu powszechnie oklaski słyszć się dały.)

Z trumniają się teraz u nas gorliwie urządzeniem siły zbrojnej. Powszechny zapal ożywia równie wojsko, jak i cały naród. Stojące pod bronią liniowe wojsko, a złożone ze 45.000 ludzi, podzielone jest na cztery korpusy! Pierwszy pod wodzą Gabryela Pepe bronić będzie granic; drugi pod dowództwem jenerala Carascosa zająć ma przeyscie przy San Germano; trzeci pod dowództwem jenerala Filangieri zaimie obie Abruzzo; czwarty nakoniec pod jeneralem Milani stać będzie w okolicy Otrantu, Brindisi i Tarentu. Oprócz pomienionych korpusów, zostawać będzie pod bronią 200.000 milicyi, a dowodzić nią ma jenerał Wilhelm Pepe. Pięćdziesiąt tysięcy Węgłarzy (Carboñari) utworzyć chcą korpus Geryllasów dla prowadzenia wojny na wzór Hiszpanów. Uskarża się rząd na niedostatek artylleryi i broni. Na całe wojsko nie ma nad 30 000 karabinów, ale oczekują teraz na 50.000 z francuzkich fabryk; jakoż ich część już nawet wypłynęła z Marsylii. Prócz tego, krajowe ludwisarnie są nader czynne, bo dostarczają co miesiąc 6 000 karabinów. Milicya i Geryllasy uzbrojeni bydl mają w strzeleckie karabinki z bagnietami. Ci, którym na broni zbywać będzie, staną z pisami, sierpami, widłami

i t. p. Nie jest to wojna prowadzona dla jakowego interesu z obcym narodem, ale jest to powszechna obrona swobod i własności naszych. Za wkroczeniem wojsk obcych do nas, milicya i wojsko zajmie wąwozy w górach apenińskich przy Avelino, Nolla i Bagnoli. Codziennie przybywa do wojska z różnych stron Królestwa młodzież neapolitańska. Tych, którzy weszli świeżo w służbę wojskową, ma już być 1,200, przywieziono na okrętach z Palermy do Neapolu 120 dział, 11,200 beczek prochu.

Dnia 29 października Królewic namiestnik był na polu marsowém w Neapolu gdzie 18,000 piechoty, 4ry baterye artylleryi, i kilka pułków jazdy popis odprawiało. Wojsko to ma wyjść wkrótce na granice.

Prowincya nasza Kalabria jest krajem zupełnie górzystym. Kanonik Minichini, i obadway bracia Pepe, są rodem z Kalabrii. Przytaczamy opis tey prowincyi z dziełka przed trzema laty wydane go przez Pana Ruffo, z którego każdy może się przekonać o charakterze i duchu tego ludu dziełnego: „Zrodzony pomiędzy kalabryczykami, ludem na pół jeszcze dzikim, ludem aż do srogości walecznym, zapamiętałym i nieznanym mary w namiętnościach, wychowałem się wpośród samych przykładów cnot bohaterских, ale razem i srogich czynów. Codziennie oglądały oczy moje morderstwa, krew, nieubłaganą nienawiść; widziałem nieraz morderców własnych ich przyjaciół, braci i oyców. Z drugiey zaś strony, widziałem zadziwiające przykłady owey stałości dzikiey i obojętności na śmierć, przykłady niedoświadczanych w innych krajach wierności, szlachetnego poświęcenia się i wytrwałości, naczulstwey przyjaźni, wzniosłości uczuć i wspaniałości, okazujący nawet dla nieprzyjaciół. Bohaterskie czyny walecznych ich przodków są jedynym celem powszechnego rozmyślenia i rozmów. Aczkolwiek oddalona od czasów rzymskich i greckich, wydała Kalabria rycerzy godnych Aloyda i Tezeusza. Wiara w czarodzieystwo i pokazujących się umarłych nada je ich umysłowi cechą jakoweyś nadzwyczajności. Charakter ich malancholiczny; słowem, jest to lud, którym dwie ostateczności miotają, bo równie do najwyższych bohaterских cnot jest zdolny, jak i do zbrodni. Miłość oyczyzny i swobod jest nypierwszą ich namiętnością; dokąd ich punkt honoru prowadzi, nie ma tam dla nich żadnych ani przeciwności, ani zawał, a w czasie walki, konając z ran odebranych, błogosławią tę chwile, w której mogli życie oyczyźnie poświęcić.”

Najswieższe wiadomości z Sycylii są zaspokajające. Miasta, które sprzyjały palermitanom, już się poddały. W całej Sycylii trudnią się teraz wybieraniem deputowanych do wspólnego parlamentu. Niektórzy już nawet przybyli do Neapolu. Oprócz wywiezionych z Palermy do tegoż miasta 120 dział spiżowych i 120 barył prochu, przywieziono znowu 30,000 karabinów, a przywiozą jeszcze lada dzień 30 dział, i kilka tysięcy karabinów, tudzież 1,200 sycylijan, którzy zaciągnęli się dobrowolnie na obronę wspólney oyczyzny.

#### ANGLIA.

##### Parlament.

Izba wyższa: Przytoczymy tu jeszcze niektóre szczegóły sessyy d. 7 i 8 b. m. gdy się naradzano o odmianach bilu przeciwko Królowey.

Hrabia *Liverpool* oświadczył: „Wstęp bilu bywa pospolicie na ostatku przedmiotem obrad. W niniejszym zaś przypadku, gdzie idzie o słuszność lub blahość skargi, powinien być nypierwey wzięty na uwagę, i obeymować to, co jest dowiedzioném.” Radził potém, aby rzeczony wstęp przeczytano, i nad wniesionemi przez niego, oraz innych członków odmianami naradzano się. Żądał minister, aby nypierwey wyrzuciono te słowa: *Królowa ustanowiła order kawalerski dla Bergamiego*, nie dla tego, iżby o tém cokolwiek wątpiono, lecz że podczas sprawy żadnego świadka w tey mierze nie badano. Co się zaś tycze orderu ustanowionego przez Królową, zeznania świadków o tém przekonywają. Druga odmiana ściągała się do wyrazów: iż *Królowa w rozmaitych miejscach i okolicach, które zwiedziła, okazywała nieprzyzwoitą i gorszącą poufałość z Bergamim*. Radził minister, aby zamiast tego słowa *rozmaitych*, położyć *wielu*, gdyż to nie we wszystkich miejscach dowiedzioném zostało. Prosił potém Lordów, aby odmiany, jakieby im się zdawały, przełożyli.

Lord *Grenville* radził wyrzucić wzmiankę o danym *Bergamieu* orderze, twierdząc iż to nie stanowi. Lord *Ellenborough* sądził, iż to powinno zostać, jako przykład wielkich względów Królowey dla *Bergamiego*. Na wniosek Lorda kanclerza odmieniono imie *Bartolomeo* na *Bartolomeo*. Lord *King* wspomniął, iż w początkowym bilu umieszczone kilka razy słowo: *Bartolomeo Pergami*, inaczezy *Bartolomeo Bergami*, wyrzuciono i na *Bartolomeo Pergami* bez dodatku: *inaczezy*, odmieniono. Twierdził, iż lepieyby było ten dodatek zostawić, jak *Ludwice Demont* i *Sacchiemu*, świadkom przeciwko Królowey, dwojakie dawać nazwiska:

Lord *Liverpool* powiedział o świadectwie *Ludwika Demont*, iż lubo niektórych zeznań swoich nie udowodniła, w ogólności jednak trzeba im przyznać prawdę. Powstała wrzawa w izbie tak dalece, że Hr. *Harowby*, prezes ministrów, oświadczył, iż niepodobna daley obradować. Gdy się uspokojono, Lord *Ellenborough* radził wyrzucić wzmiankę o *cudzołóstwie*, twierdząc, iż w przypadku *cofnienia* bilu, czego się spodziewa, wyraz ten hańbiłby nie tylko Królową, ale i Króla, jey męża; ogłaszać bowiem Królową jako *cudzołóstnicę*, a mimo tego ani jey odbierać dostojności, ani rozwodzić, jest to uwłaczać samemu Monarsze. Dla zręcznego przeto wykręcenia się z zawilości, w jakiey się izba znajduje, oświadczył się przeciwko powtórnemu czytaniu bilu. Nie może zaś milczeniem zezwalać, aby izba przez sprzeczność między *cudzołóstwem* i *uwolnieniem* bardziej się jeszcze plątała. Lord *Erskine* wspomniął o protestacyi Królowey i odwołaniu się jey do uczucia niewinności, co uważał za dostateczny powód do wyrzucenia wzmianki o *cudzołóstwie*, ile że izba przyjęła rzeczony protestacyą. Hrabia *Carnarvon* chciał, aby wspomniano o ofiarowaniu Królowey pensyi roczney 50,000 funtów szterlingów, którą odrzuciła; odstąpił jednak żądania swego i odłożył je na czas późniejszy. Na przełożenie Lorda *Liverpool*, została się wzmianka o *cudzołóstwie*.

Przystąpiono potém do warunku względem *rozvodu*. Zdania w tey mierze były bardzo rozdwojone. Lordowie duchowni, którzy dawniey w liczbie 11 głosowali za drugieym czytaniem bilu, oświadczyli się przeciwko bilowi, prócz jednego tylko arcy-biskupa kantuaryjskiego. Hrabia *Grey*

uczynił d. 8 b. m. uwagę, iż kiedy biskupi nawet są przeciwko rzezonemu warunkowi, a zdanie ich w tej mierze stanowczém być powinno, otwarcie więc wyznaje, że lubo z początku obciął przeciw temu warunkowi głosować, teraz jednak oświadcza się za jego utrzymaniem, w nadziei, iż wniesiony bil dla tego samego upadnie.

Takie oświadczenie Hrabiego Grey skłoniło dnia 9 b. m. Lorda *Lauderdale*, iż przyjaciela swego obwinał o przebieg, który nawet nazwał *podstępem*. Czem rozgniewany Hrabia Grey odpowiedział z zapalem, a nawet (jak sam oświadczył) z gniewem. Zarzut ten nazwał potwarzą. Gdyby szło (rzekł) o przebieg lub podstęp, trzeba go szukać w oświadczeniu tych, którzy w zamiarze pozyskania kresiek na powtórne przeczytanie bilu, zapowiedzieli ważne odmiany w warunku rozwodowym i w samym bilu. Dziewięciu ministrów i zacny Lord siedzący na worku wypchanym wełną (kanclerz) głosowali przeciwko temu warunkowi, który sami w bilu umieścili. Nie chcę dochodzić, co ich do tego skłoniło. Jeszcze raz powtarzam, iż takie oskarżenie wzbudza we mnie gniew i pogardę. Odwołuję się do całej izby i sumienia mego. To tylko zawiniłem, iż z zamiarem moim zwierzyłem się przyjacielowi, (Lordowi *Lauderdale*) który go teraz niedelikatnie wyjawil. Pytam się, czy ja, lub kto inny użył podstępu? Lord *Liverpool* oświadczył: iż nie byłby za odrzuceniem warunku rozwodowego, gdyby nie uznał niestosowności jego. Niech inni (rzekł) wydadzą wyrok, czy dobrze lub źle uczyniłem. Nikt jednak nie ma prawa przypisywać komu niegodziwych pobudek. Lord *King* biorąc rzecz z najsłabszej strony, według zwyczaju swego, powiedział, iż na przypadek, gdyby Królowa, jako bliska krewna rodziny panującej, zasiadła z czasem na tronie angielskim, pamiętanoby o zasadzie iż *Król nic złego czynić nie może*, a z tej przyczyny radził uczynić wzmiankę w bilu, iż gdyby korona spadła na Królową, w tym razie stosowna do tego bilu uchwała żadnego znaczenia mieć nie będzie, i uważa się za potwarz. Twierdził dalej, iż Królowa w domu swoim w *Blackhead* grała w ślepią babkę z Lordem *Liverpool*. Lordem kanclerzem i innymi osobami. Lord *Liverpool* zapewnił, iż to fałsz. Lord *King* oświadczył, iż to się działo wtenczas, kiedy Lord *Liverpool* nie miał jeszcze urzędu. Po zaręczeniu Lorda *Liverpool* na honor, iż tego nigdy nie było, rzekł Lord *King*: „Wypadek ten powinien być dla zacnego Lorda dowodem, jak należy cenić pogłoski, aby nie tak łatwo wierzył poufałości Królowej z innymi ludźmi. Wniósł nareszcie Lord *King*, aby w bilu namienić o kommissyi medyolańskiej, która zhańbiła rodzinę Królewską i cały naród angielski, oraz dała wielkie zgorzzenie. Kilkakrotnie przywoływano go do porządku.

Kilkudziesiąt Lordów podało do protokołu protestacyą przeciwko powtórnemu czytaniu bilu. Podzielili się na 3 klasy: 18tu Lordów protestowało się dla tego, iż czytanie to jest podobne do rozwodu, właśnie, jak gdyby cudzołstwo Królowej zupełnie lub w części dowiedzionem było, chociaż jest wątpliwem; 7miu Lordów protestowało się z przyczyny, iż ta sprawa nie należy do zwyczajnych oskarżeń, gdzie dowód jednego lub kilku zarzutów pociąga za sobą wyrok potępiający; 6o Lordów, między, któremi jest Xiążę *Gloucester*, wuj i szwagier Królowej, protestowało się w ogólności przeciwko bilowi.

## TURCYA

W Petersburgu otrzymano z Bukaresztu pod dniem 9 z. m. następujące doniesienie:

„W tych dniach zjawilo się w Bukarescie 120 deputowanych z miasta powiatowego *Tergowiszta* niegdys stolicy Walachii. Zaszly tam powszechnie zamieszania z powodu, że terażniejszy gospodar, Xiążę *Suzzo*, rozumiejąc mieć prawo do nabycia ziemi, we władaniu mieszkańców pomienionego miasta będącey, postanowił odebrać ją u nich i w tym celu wysłał tam urzędnika. Lud dowiedziawszy się o rozkazie Xiążęcia, zgromadził się pod okna domu, w którym się był zatrzymał pomieniony urzędnik, i począł oiskać kamieniami. Przestraszony urzędnik ledwie potrafił umknąć. „Deputowani którzy się teraz tu zgromadzili, podali prośbę Xiążęciu, w której dowodzą, iż chociaż ziemia pomieniona należała niegdys do gospodarów, późney atoli nadana była mieszkańcom *Targowiszty* i przez kilka wieków w spokojnem i niezaprzeczonem ich będąc władaniu, jest prawą ich własnością. Niewiadomo jeszcze jaki w tej sprawie zapadnie wyrok.

*Stambuł, dnia 14 października.*

Sultan ustanowił był oddzielny trybunał do rozsądzania nowych sporów między Ormianami, i katolikami. Trybunał ten działał w tej sprawie z wielką ostrością i prawdziwym barbarzyństwem. Skarżących i oskarżonych, winnych i niewinnych brano na tortury; trzem biskupom, a między temi czei godnemu 89letniemu starcowi, ucięto głowę; dwie inne osoby powieszono przed bramą patriarchy; trzech bankierów wygnano i majątek ich zabrano. zo do 3o milionów piastrow wpłynęło tym sposobem do skarbu Sultana. Wszakże ta czynność skarbową wielką w *Stambule* sprawila niechęć przeciw polubięcom Sultana, gdyż niektórzy Baszowie, co majątki swe osądzonym powierzyli byli bankierom, wszystko przez to utracili.

Dowodzący korpusem woyska oblegającego Janinę; syn Baby Baszy, 16stoletni młodzieniec przyjechał do *Stambułu* w pięknym angielskim pojeździe, który oyciec jego Alemu Baszy zabrał. Mile był przyjęty od Wgo Sultana, i wywyższonym został na dostojność Kapidgi-Baszy, czyli szambelana.

## WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Donoszą z *Tobolska* pod d. 2 października. Niedawno doszło do wiedzy zwierchności syberyjskiej następujące godne uwagi wydarzenie: Niejakis Z... wygnany do Syberyi, skazany był na ciągłe prace przy gorzelni skarbowej w *Krasnoreczyńsku*. Nosił on na piersiach woreczek, w którym chował jałmużnę sobie daną. Jeden z wyrobników teyże rękodzielni postrzegłszy to z swoją żoną, z któremi Z... w jednym mieszkał domu, zamordowali go i zabrawszy pomieniony worek, zamysłali umknąć; lecz osobliwsze zdarzenie odkryło ich zbrodnię: Nieszczęśliwy Z... miał dwóch psów, które mu nieodstępnie towarzyszyły. Te wierne zwierzęta, straciwszy swojego pana, przystały do jego zabójców i wszędzie postępując za nimi po lasach i górach straszliwie wyły. Napróżno usiłowali zabójcy ułagodzić je i zwabiwszy do siebie zabić; w żaden sposób nie mogli tego dokazać, i nakoniec dręczeni zgryzotą sumnienia, przesładowani ustawicznie od psów, nigdzie się ukryć nie mogąc, po kilkudniowem tułaniu się, po-

wrócili do rękodzielni i wyznali, iż byli zabójcami człowieka, który ich nieraz sam będąc w nędzy i niedostatku wspierał.

Za staraniem konsula angielskiego w Algierze rząd tameczny wrócił wolność jednemu okrętowi hamburskiemu, zabranemu w roku przeszłym przez kaprów jego. W dowód wdzięczności za starania wspomnianego konsula, towarzystwo tameczne *discretionary* ofiarowało puchar srebrny od siedmiu funtów, wybornej roboty, kosztownie złoceny.

Tegoroczne winobranie w Węgrzech było nader obfite i ilość wina, w niektórych prowincjach zebranego, nie ustępuje podobnie z pamiętnego 1811 roku.

W okolicach Brodów umarł niedawno właściciel, sto trzydziści lat wieku mający, według świadectwa metryk parafialnych. Pomimo tak głębokiej starości, wszystkie władze jego umysłowe były w należytej sile i działalności. Synowie jego są już także starzy, i niektórzy przeszło sto lat przeżyli.

Na ostatnim posiedzeniu *Metodystów* londyńskich okazało się, iż ta sekta w przeciągu jednego roku umniejszyła się przeszło 600 członkami. Ta okoliczność tém jest dziwniejszą, iż od czasów *Westleia* coraz się powiększała. Tak znaczne jej zmniejszenie się przypisują powszechnie wielkiej liczbie ziąg bezbożnych, wychodzących teraz w Londynie.

W okolicach *Beauvais* (we Francji) natrafiono na warstę pięknego marmuru. Jest on bardzo twardy i po większej części koloru szarego, chociaż ma cokolwiek żółtawych cieniów. Mieszkańcy okoliczni oddawna już używali go do rozmaitej budowy nie wiedząc, że był marmurem.

*Wolno Drukować Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.*

#### U w i a d o m i e n i e.

1 *Expedycya Gazetna Pocztańtu Litewskiego*, odbierając ciągle po dwadzieścia dwa ruble srebrem od przysyłających na prenumeratę *Gazet warszawskich*, gdy już przez gazetę *Kuryera Lit.* N. 125, 125, 127 obwieściła publiczność, iż z powodu podwyższonej przez dyrekcją generalną poczt królestwa polskiego, ceny *Gazet warszawskich*, a tem samem i tu podwyższoną została; prenumerować na nie można, jak zwyczajnie w Pocztańcie Litewskim i we wszystkich kantorach i ekspedycjach pocztowych, dyrekcji tegoż Pocztańtu, za opłatą roczną rubli sr. dwadzieścia cztery; zatem oświadcza, iż żądania wszystkich przysyłających po rubli 22, póty bez skutku zatrzymane zostaną, dopóki resztujących rubli dwóch nie nadeszły.

#### P r z e d a ż.

Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na zaspokojenie zadłużonych przez szlachcica Antoniego Grzymaytly, Wileńskim szpitalem, pod zawiadywaniem Wileńskiej Izby Powszechnej Opieki będących, za arendę zielonego mostu rubli 1,766 kop. 45 srebr., i przekazanych przez Wileńskiego obywatela Grzybowskiego czer. zł. 300 i 52 rub. sr. z policzonemi procentami,

#### P R E N U M E R A T A.

*W Redakcyi Kuryera Litewskiego przyymuje się prenumerata na pisma następujące:*

*Kuryer Litewski, na rok z pocztą rubli sr. 14, bez pocztu rubli sr. 9. Na półroka z pocztą rubli 7, bez pocztu, rub. 4 kop. 50; kwartalowie bez pocztu 2 r. 25 kop.*

*Dziennik Wileński, na rok cały z pocztą rubli sr. 8, bez pocztu rubli 6.*

*Dzieje Dobroczynności, na rok cały, z pocztą i bez pocztu r. sr. 6.*

*Pamiętnik Farmaceutyczny, na rok cały, z pocztą rubli 6, bez pocztu rubli 4 kop. 50.*

*Wiadomości Brukowe, na rok cały, z pocztą rubli 4, bez pocztu rubli 2 kop. 50.*

*Na wszystkie te dzieła można także prenumerować w sklepie domu Dobroczynności.*

Kurs wileński na assygnaty od dnia 23 listopada: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 78, czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 54 stary rubli 12 kopiejek 35; imperyal rubli 36 75 kopiejek.

oraz kommissyonierowi 12 klasy Stratanowiczowi 355 rub. sr. które on oddał na zaspokojenie skarbowey od niego należności, naznaczony na sprzedaż z publicznego targu murowany dom tegoż Grzymaytly w mieście Wilnie znajdujący się, oceniony do 11,759 rub. 74 kop. ass.; azatem życzący nabydź takowy dom, zechcą przybydź do tego Gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 2, drugi 5, a trzeci 8 mca marca 1821 roku. Dnia 23 nowembra 1820 r.

Sowietnik Lawrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

1 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na zaspokojenie zadłużonych przez Hrabiego Mohla do Wileńskiej Izby Powszechnej Opieki, pieniędzy srebr. 394 rub. 34 kop., i assyg. 1911 rub. 60 kop., z policzonemi procentami, również pretensyi żyda Hillera Markiewicza za reparacją murowanego domu tegoż Mohla w mieście Wilnie na ulicy Subocz pod N. 52 położonego, do 17,948 rub. 20 kop. assyg., naznaczony na sprzedaż z publicznego targu tenże dom Mohla, przynoszący dochodu rocznego 475 rub. 60 kop. sr.; azatem życzący nabydź, zechcą przybydź do tego gubernialnego rządu na terminy: pierwszy dnia 24, drugi 26, a trzeci 29 mca februaryi 1821 roku. Dnia 23 nowembra 1820 roku.

Sowietnik Lawrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Wilno dnia 29 Listopada 1820 roku v. s.

## W Ł O C H Y.

P. *Arcovito* żądał, aby imiona obywateli, którzy się zasłużyli oyczyźnie, napisano złotemi głoskami na tablicy, zawieszć się mającej w sali parlamentu, oraz aby im dano złoty medal z napisem: *al bene merito della patria*, i aby to było nagrodą narodową. P. *Colaneri* wniósł, aby radcom stanu wyznaczono najwięcej 2400 dukatów neapolitańskich pensyi, bo urzędnicy w kraju konstytucyynym zbytkować nie powinni. Wszystkie te wnioski odesłano do właściwych kommissy. P. *Nelli* mówił o zdanej sprawie kommissyi skarbowey, względem zarządzenia niedostatku pieniędzy w skarbie, oświadczył, iż przymuszoną pożyczkę przekłada nad dobrowolne ofiary patryotyczne, które sami tylko gorliwi obywatele składają. P. *Galanti* zdał imieniem 7mej kommissyi sprawę o wniosku P. *Incarinati*, aby radcy stanu nie mogli być ministrami. Przeciwnie owszem sądzi kommissya, gdyż radcy stanu są ludźmi, którzy już posiadają ufność w narodziu i znają tok interessów. Kilku deputowanych poparło to zdanie, lecz większość oświadczyła się za wnioskiem P. *Incarinati*, z powodu, iż chęć otrzymania wyższego urzędu mogłaby łatwo skłonić radców stanu do ulegania ministrom. Prezes rzekł: „Rada stanu jest ciągle magistraturą i stróżem władzy wykonawczej. Nie może sięgać wyżej nad własną swą wielkość. Jesteśmy reprezentantami narodu; ona tworzyć powinna senat, któryby obok tronu i ministrów czuwał nad utrzymaniem swobód. Każda nadzieja wyższego stopnia uważa się z jey strony za występki. Dla zapewnienia jey niepodległości, postanowiono, iż rada stanu nie może być zrzuconym z urzędu. Kontroluje ministrów; i powinien tworzyć magistraturę, któraby harmoniją między władzami prawodawczą i wykonawczą utrzymywała.” P. *Nicolai* zapytał się: czyli dożywotni sędziowie mogą być radcami stanu? wszystkie te pytania po zwawych sporach, zerbrano we dwa następujące: 1) Czyli radcy stanu mogą być tylko ministrami lub też w ogólności pozyskać wyższe urzędy? stanęło większością 53 kresek przeciwko 27, iż w ogólności mogą pozyskać wyższe urzędy; 2) czyli rząd ma mieć prawo dania radcom stanu wyższych urzędów? postanowiono większością 60 kresek przeciwko 22 iż nie ma prawa. P. *Nicolai* zdał imieniem kommissyi sprawę względem pensyi dla radców stanu, która równie jak w Hiszpanii ma najwięcej wynosić 2600 dukatów neapolitańskich.

Na sessyi dnia 30 z. m. przeczytano adresa od sądów w *Basilicata*, *Terra di Bari*, i *Abruzzo*, tudzież miasta *Catanzaro*, które kosztem swoim chce uzbroić i przyodziać kompaniją złożoną z 110 żołnierzy, i ofiaruje 2000 dukatów na potrzeby wojenne. Przyrzekają oraz mieszkańcy poświęcić życie i majątek dla oyczyzny. Pan *Cassini* zdał imieniem pierwszey kommissyi sprawę o wniosku P. *Mazziotti*, aby radcy stanu mieli najmniej po 50 lat. Kommissya radziła odrzucić ten wniosek. P. *Arcovito* zdał imieniem kommissyi prawodawczej sprawę o grach azardowych, i podał projekt do prawa względem ich zniesienia. Obrady w tej mierze do następnej

sessyi odłożono. Oznaymiono potem, iż Król przyymie dnia 6 b. m. deputacyą parlamentu, która mu poda uchwaloną odmianę kilku artykułów konstytucyi hiszpańskiej.

Xiążę namiestnik królewski zatwierdził kilka uchwał parlamentu względem interessów skarbowych.

Flotylla złożona z 14 statków, z 2000 woyska przeznaczonego do Sycylii, pod dowództwem jenerala *Colletta*, wypłynęła ząd dnia 29 z. m., lecz nazajutrz dla przeciwnych wiatrów powrócić musiała. W zewnątrznym porcie tutejszym stoi ciągle eskadra angielska, do której się dnia 27 z. m. przyłączył okręt liniowy *Vengeur*, przybyły z *Lisbony*. Ma jeszcze zawinąć fregata *Glasgow* z *Gibraltaru*. Inna fregata angielska i korweta stoją na kotwicy przy *Boja*.

Od granic włoskich 10 listopada. Listy z *Medyolanu* donoszą, iż woysko austriackie we Włoszech wkrótce ruszy do niższych Włoch, i że za kilka dni główna kwatera jego przeniesie się tymczasowie z *Trevizo* do *Ferrary*. Woysko to ma razem we wszystkich miejscach udać się w drogę dnia 15 b. m. i kilką kolumnami wejść do kraju papieżkiego. Słychać, iż woysko austriackie uzyskało już pozwolenie wolnego przejścia przez kraj papieżki, i że jenerał *Frimont* kierować będzie działaniami jego. Anglia nie ma mieć w tej wyprawie żadnego bezpośredniego wpływu. Wszakże eskadra jey ma krążyć przed *Neapolem*, aby w potrzebie dała schronienie rodzinie Królewskiej. Sądzą niektórzy, iż za wkroczeniem woyska austriackiego w kraj neapolitański, wybuchnie tam kontrrewolucya za dawnym systematem. Jakkolwiek wypadnie, terazniejsza zima ważne odkryje rzeczy.

W korespondencji hamburskiej czytamy z *Neapolu* pod 2 listopada, co następuje: Przed kilką dniami roznoszono tu po ulicach polotne piśmko zawierające wiadomość że: „Jenerał *Bianchi* na czele 16 regimentów i wielu tysięcy *Karbonarów*, w monarchii, w której służy, ogłosił konstytucyą.” Widoczną jest rzeczą w jakim zamiarze nierozsądna ta wieść rozgłoszoną była. Ale rząd na drugi dzień stłumił tę pogłoskę, przez ogłoszenie we wszystkich gazetach umieszczone, i kazał sprawę uwięzić. Pomienione kłamliwe piśmko miało tytuł: *La Costituzione proclamata dal Generale Bianchi nel Tirolo*.

Dalej czytamy w tymże korespondencji ze Włoch pod 8 listopada: „Powiadają, że *Karbonarowie* podali do Papieża pismo, z prośbą o uchylene klątwy, która na nich w roku 1815 rzuconą została. Pogłoska, że we *Florencoyi* ma się odprawić kongres monarchów włoskich, potrzebuje potwierdzenia.

## WYSPA Ś. HELENY.

Odebrane w *Londynie* wiadomości z tej wyspy dochodzą do dnia 25 września. *Bonaparte* był ciągle zdrów.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 26 listopada: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 78½; czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 54; stary rubli 11 kopiejek 55; imperyal rubli 36, 75 kopiejek.

## K w i e t a c y a.

1 Z powodu przyporuczenia mnie interessow przez JW. b. Prezydenta Norwida, odbierając wieloliczne odezwy od osób z czynnościami jego mających stosunki, znajduję potrzebę prosić redakcyi, aby dołączający się przytem urzędowy ekstrakt kwietacyt, potrzykrotnie w gazecie umieścić raczyła; ato celem zawiadomienia stron interessowanych, iż tenże JW. Norwid jako pełnomocnik JW. Xięcia Jmci Aktualnego Tajnego Radcy Imperium Wojewody Wileńskiego i kawalera, interessami od jego przyporuczonemi zajmując się, po złożeniu jeszcze w roku 1817 przez siebie plenipotencyi do rządu dóbr i interessow massy nieletniey Xiężniczki Stefanii Radziwiłłowny wydanej żadnych już styczności z tą masą niema. Konstanty Dąmbrowski.

Datt w Wilnie 1820  
mca gbra 28 dnia.

Wypis z ciąg aktow komisyyi dla urzadzania interessow Radziwiłłowskich, Naywyższą wolą Jego Imperatorskiej Mości w mieście Wilnie ustanowionej.

Roku 1820 mca nowembra 25 dnia. Przed nami Michałem Römerem aktualnym Radcą Stanu, orderu s. Anny 2giej klasy kawalerem, prezesem; Janem Woyniłowiczem, Antonim Łappą Radcą Stanu orderu s. Stanisława kawalerem, Eustachym Zabielią, Sądu Gł. Lit. Wileń. byłym Assesorem orderu s. Stanisława kawalerem, i Janem Sylwestrowiczem kommissarzami, członkami w sądzie komisyyi dla urzadzania interessow Radziwiłłowskich Naywyższą Jego Imperatorskiej Mości wolą w mieście Wilnie ustanowionym, obecnie stawając WJPan Konstanty Dąmbrowski adwokat dokument kwietacyyny, na herbowym pięćdziesiąt kopieykowym papierze od JW. Michała Zaleskiego, jeneralnego kassy funduszow JO. Xiężniczki Stefanii Radziwiłłowny, Prokuratora, JW. Janowi Norwidowi b. Prezydentowi Sądow Ziem. Ptu Borysow. i kawalerowi, wydany, do akt komisyyi ku w pisaniu podał, którego wyrazy następane: Michał Zaleski Podkomorzy Ptu Kosień., massy nieletniey Xiężniczki Stefanii Radziwiłłowny jeneralny Prokurator, czynię wiadomo niniejszym kwietacyynym dokumentem JW. Janowi Narwidowi b. Sądow Ziem. Ptu Borysow. Prezydentowi i kawalerowi wydanym na to: iż tenże JW. Norwid od roku 1814 mca decembra 1 dnia do takowegoż dnia mca februaryi 1817 roku, zajmując się administracją dóbr i interessow massy w Królestwie Polskiem i obwodzie Białostockim położoney jako plenipotent za byłey opieki ustanowiony, po ukończeniu swoich obowiązkw, i po rozliczeniu się wprzód z przeszłym tey massy prokuratorem JW. Chodźką b. Prezydentem Sądu Gł. Miń. i kawalerem, gdy dopiero ze wszystkich czynności prawnych i administracyynnych, rachunek z należnemi do onego kwitami, i annexami w prokuratoryi jeneralney złożył, po roztrząszeniu którego przezemnie jeneralnego prokuratora, tak z percept z dóbr i różnyh kass do jego weszłych, oraz z expensow na tymże rachunku, rewersalnie w dniu 22, tego mca i roku podpisanym pokwitowany został, jak równie co do administracyi dóbr takowychże, gdy żadnych zażaleń, skarg i pretensyi, do JW. Norwida od nikogo nieoświadczone, owszem rząd prokuratoryi jeneralney, w czynnościach jego administracyynnych, nic nagannego, i na szkodę massy uczynionego nieznalazł z tego więc względu ja prokurator massy, pomienionego JW. Norwida całkowicie kwietując, że massa do onego żadney pretensyi niema, oświadczam. Podobnie zaś ponieważ JW. Norwid Prezydent jako po zupełnym już z prokuratoryą rozliczeniu się, z rzeczy pobieraney pensyi, i dalszych wyznaczeń żadney do massy pretensyi niema i mieć niemoże. Dla tego takowy wzajemno kwietacyyny dokument, przy uproszonych świadkach, obie strony własnymi rękami podpisujemy Dat w Wilnie 1820 roku nowembra 24 dnia U tego dokumentu podpisano przez aktorow, przy świadectwie pieczętarzy następane: Michał Zaleski prokurator massy. Jan Norwid. Ustnie i oczywisto proszony za pieczętarza od stron ten dokument zawierających, w dowodzie zupełnego pokwitowania się wzajemnego, podpisując się Michał Paszkowski Putkownik woysk pol. Prawnie

proszony do tego kwietacyynnego dokumentu za pieczętarza podpisując się Tomasz Miedzichowski. Który to dokument po podaniu przez wyż wyrażoną osobę do akt, jest do ciąg komisyyi Radziwiłłowskiej przyjęty, i pod N. 112 wpisany, z których i ten wypis pod pieczęcią urzędową teyże komisyyi stronie potrzebującej jest wydany.

Za zgodność z xięgami świadczę Józef Doboszyński Aktowy Reg. w komisyyi Radziwiłłowskiej.

## Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w dobrach Poowdruwii i Nemeykszach, dla usatysfakcyonowania kredytorow JW. Józefa Burniewiczza vice marszałka Szawel. ustanowiony, podaie do powszechney wiadomości, że dzieło exdywizyi, jako już po ulatwionych dillacyach, doprowadzone do ostateczney rozprawy, od dnia 2 następującego mca grudnia 1820 roku, in fundo Poowdruwii w pcie Szawel. położonym, kontynuować będzie; a przeto wzywa wszystkich pretensorow, do przyniesienia żaloby i dowodow. Sprawę zaś samą wezmie do namowy, skoro wysłucha głosow stron stawających; opóźniający się zaś utracą przez amisyą, swoje należności. Protokul podpisany przez osoby komplet sądu exdywizorskiego składające a o zgodności z protokulem zaświadczam Ziem. Szawel. i exdywizorski Regent.

Franciszek Piotrowicz.

3. Sąd Ziem. Ptu Wileń. za przypadnieniem z porządkuwołania rejestrow summaryynnych konkursowey sprawy z kredytorami i pretensorami zesznego Ignacego Kielczewskiego i debitorami do massy zawiniającemi, jako powyszłych prawnych dylacyach i o podniesionym konkursie awizacyach, niemniey po uprzedzonych edyktalnych zapozwaach, zajmując się rozbiorem oney ku ustanowieniu oczewistego wyroku, dla zbliżenia wszystkim wchodzącym stronom niezwłoczney satysfakcyi, ogłoszonym na dniu 19 praesentium akcessoryynym dekretem postanowił też sprawę w przesłuchaniu stron sporow załatwiać i konkludować w teyże swey sądowey izbie w sessyach poobiednich, a jako po uprzątnionych już wszelkich kwestyach takową sprawę zrywaćby mogących, zdecydował wziąć w namowę do ostateczney pryncypalney decyzyi nieprzeiniennie w dniu 1 następnego mca decembra, żeby więc kredytorowie i pretensorowie a także debitorowie niewiadomością w czas przyszły zastaniąc się nie mogli, i w zamierzonym terminie stawali, że z oczewistego wyroku dla nielączących się i niestawających wierzycieli amisyą ich pretensyow zapisana będzie, a z niestawającemi debitorami oczewisty nastąpi wyrok, zątem wydarzyć się mogące nieprzyjemności też niestawające strony własney winie przypisać będą powinny, z odwołaniem się do poprzedzonych już kilkokrotnych awizacyow niniejszą ostateczną do gazet Kur. Lit. zamieszczającą się, wszystkie interessowane zawiadamia strony. Działo się roku 1820 gbra 19 dnia. Urban Jazdowski Prez. Ziem. i kawaler.

3. Skutkiem Remissy Sądu Gł. Wileń. 2go Departamentu dnia 1 marca 1820 r. oraz wyniesionego obwieszczenia, jak niemniey późney nastątych rezolucyow w tymże Sądzie Gł. Sąd taxatorsko-exdywizorski na rozdział majątku Wojewodzica Witep. i kawalera JW. Antoniego Prozora między jego wierzycieli dnia 10 listopada tego 1820 r. do majątności Mazuryszek w pcie Wileń. położoney zjechawszy, reasumpcyą sądow zapisal, względem inwentacyi rozporządzenie uczynił, administracją ustanowił, akta inkwizycyi, werifikacyi i kalkulacyi przeznaczył, spełnić pomiare zalecił, komportacyą papierow na JW. Antonim i Zofii Prozorach Wojewódz. Witep. Karolu i Ludwice Prozorach Oboznych

Lit. oraz na staro zakon. Berce Assie i jego żonie, tudzież na wszystkich kredytorach, pretensorach i debitorach Antoniego Prozora do kancelaryi Sądu Grodz. Wileń. na dzień 5 stycznia 1821 roku pod karą sprzeciwieństwa zadeterminował, tudzież wszelkie kwestye akcesoryjnemu stopniowi sprawy właściwe załatwiwszy; termin powtórnego zjazdu na dzień 3 marca 1821 roku przeznaczył, w jakowym terminie, aby wszyscy kredytorowie i pretensorowie swoje stosunki do funduszu JW. Antoniego Prozora mający, przedstawiali, sub amissione pretensy, zaś debitorowie tłumaczenia w zarzutach im uczynionych złożyli, pod obawą zatwierdzenia tychże zarzutów, postanawia i ostrzega, a dla wiadomości stron i osób interessowanych zawiadomić przez trzykrotną awizacyą w gazecie Kur. Lit. determinuje; i że taż awizacya Redakcyja do gazet przyjąć może poświadcza. Dat 1820 r. listopada 12 dnia. Prezyd. Grodz. P. Z. Andrzej Bobrowicz Exdywizor. Sędz. Grod. Brasław. Bonifacy Wincza Exdywizor. Adam Zapasnik Sędz. Grodz. Wileń. i Exdyw. Wicenty Dauksza Sakretarz. Graniczny Appell. Wil. n. i Exdywiz. Regent.

2 Na mocy dekratu remissyjnego Ziem. Rosieñ. roku teraźn. sierpnia 19 dnia zakroczonego Sąd podkomorsko-exdywizorski dnia 17 listopada roku teraźn. w dobrach Widuklach do dziedzictwa W. Xawerego Staniewicza należących, w sprawie jego z kredytorami i dalszemi stronami stanowiąc dekret odkładowy, przy oddaniu dóbr Widukl i Sawdynik z attynencyami w administracyą, komportacyą dokumentow kredytorom stawającym i stannosci nieoświadczającym, oraz dalszym stronom do tej sprawy należącym dnia 7 stycznia roku następnego 1821 dopełnić nakazał, i po ułatwieniu dalszych akcesoryjnych wyrokow zjazd powtórny na rozsądzenie oczewiście sprawy dnia 19 kwietnia roku następnego naznaczył, w tym oraz czasie wykonanie przysięg na wierności dopełnionej komportacyi wszystkim stronom zadeterminował, kredytorow zatym Marcellego oycu Xawerego syna Staniewiczow ostrzega, aby pod utratą pretensyow w następnym zjeździe zydowdami stawali. Zeby takowy wyrok Sądu podkomorsko-exdywizorskiego wszystkim interes mającym osobom był wiadomy, ninieyszą awizacyą w gazecie Kuryera Lit. dla trzykrotnego ogłoszenia do zamieszczenia przesyła. Dat w Widuklach 1820 r. listopada 17 dnia.

Podkomorzy Ptu Rosieñskiego i Exdywizor Jan Przeciszewski. Prezydent Ziem. Ptu Rosieñskiego Jozefat Kuczyñski. Sędzia Ziemski Ptu Rosieñ. Andrzej Dowgwiłowicz. Sędzia Ziem. Ptu Rosieñ. Wicenty Woytkiewicz. Regent Antoni Ostrowski.

#### Pr z e d a ż.

1. Niżej podpisany członek Sądu Ziem. Ptu Wileñ. całą publiczność zawiadamiam, że ruchomość po zeszytej Eleonorze Majewskiej Chor. pozostała w domu Mejera na Wileñskiej ulicy pod N. 715 w mieście Wilnie położonym u mieszkańca tam z zamkowej części inspektora W. Fadijowa zlokowana, przez publiczną licytacyą w terminach 5, 6 i 7, dni następnego miesiąca zbra teraźniejszego 1820 roku od godziny 2giej z południa, niezawodnie przedawana będzie, na jakąwą licytacyą życzących do nabycia tej ruchomości, ninieyszą trzykrotną awizacyą przez gazetę Kuryera Lit. Wileñ. zapraszam. Dat 1820 roku mca gbra 26 dnia Wilno.

Ludwik Woltowicz Sędzia Ziem. Wileñski.

3. Od Litewsko-Wileñskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż z powodu niejawienia się życzących nabydź domu drewnianego na podmurowaniu, w miasteczku Starych Zahor, w pćcie Szawelskim-żyda Wulfa Surymana, i osobno należącego do niego składowego domu, w tymże miasteczku znajdujacego się; dla zaspokojenia przysądzonych na wspomnionym Surymanie, dekretem magistratu miasta Rygi, za odkryte u niego zakazane towary, pennych rub. 19,022 kop. 99 i za papier 25 rub. ass. i miedzią, naznaczone przez tenże gubernialny Rząd dla teyże przedaży nowe terminy, a mianowicie: pierwszy dnia 16, drugi 20 a trzeci 28 mca februaryi następnego 1821 roku; a zatém życzący nabydź wspomniony dom, zechcą przybydź na terminy naznaczone do tegoż gubernialnego Rządu. Dnia 17 nowembra 1820 r. Sowieñnik Ławrynowicz. Sekr. Kazimierz Nowicki.

#### Z b i e g.

2 Powiatu Wileñ. parafii Meyszagolskiej z majątności Elizabele zwane z dnia 19 na 20 mca gbra w nocy, uciekł ze dworu poddany skaskowy imieniem Adam Markiewicz zostający w służbie lokayskiej, umiejący czytać i pisać, urody nie wielkiej, w sobie szczupły, blondyn, twarzy białej szczupłej, włosow światlawych, oczu światło błękitnych, nasa małego przy końcu szerokiego, mowę ma przeciąglą często używając przystawia: więc tedy, zabrał z sobą kozuch nowy z białych owczyn, surduł granatowy z sukna golbarskiego, czapka czarna z daszkiem, puł fraczek granatowy z sukna cienkiego z guzikami żółtemi, maytki sukienne szaraczkowe, maytki nankinowe szarawe, i maytki rypsowe błękitnawego koloru, przy tym kilka kamizelek i różną bieliznę, po ucieczce znalezione przez jego pisane świadectwo jakoby ze służby wydanego, w którym to świadectwie nie już Adam, ale Wicenty imie napisał, nie odmieniając wszakże nazwiska swojego Markiewicz, ktoby zaś takowego zbiega złapał, niech raczy go dostawić, albo do kamienicy WW. Podbereskich na szklanney ulicy w Wilnie sytuowaney, gdzie ja niżej podpisany mieszkam, albowi też do majątności Elizabelle zwany zkad uciekł, a przyzwoitą zwdzięcznością nadgodę otrzyma.

Ludwik Woltowicz Sędzia Ziem. Ptu Wileñ.

#### O ś w i a d c z e n i e.

2 Excerpt reprocessu z protokolu potocznego Sądu Ziemskiego Ptu Rosieñskiego w dacie poniżej wyrażoney zapisanego, et eorundem pod pieczęcią tegoż sądu stronie żądającej wydan.

Roku 1820 mca nowembra 2 dnia. Remanifest imieniem Jana Łoppally sekretarza szlacheckiego Ptu rosieñskiego przeciwko JPP. Tekli z Berberyuszow matce Sabowiczowey Zofii i Annie córkom Sabowiczownom uczyniony, w rzeczy następney. Odwieczna wieść niesie, że dobro zlem się wzajemnia, praktycznie to przez Sabowiczowę i jej córki odnowionym i utwierdzonym zostało: te bowiem ile były obowiązane wywdzięczyć się wzajemną dobroczynnością tyle uniesione nad sferę moralizmu gorejącą zapamiętałością, czy duchem własnego uczucia, czyli też jak widno zpodniety interessantow, zyskow awanżatownych i załatwień swych zamiarow wyglądających, ośmieliły się przez swe paszkwilne zażalenie w Kuryerze Litewskim zaawizować i w aktach publicznych podrzucone konduite i reputacyą wiekami skarbione pomówić, lecz żalcy delator, który nigdy do podobnych sposobow krokow swych nieposunął, któremu w myśli niepowstały takie zamiary jakie w swych titulo paszkwilnych processach wyraziły, przy zgromadzeniu niektórych okolicznościow do usprawiedliwienia

wplywajacych, przed Publicznoscia urzeczelnic sie jest obowiazanym nastepnie: niezaprzeczoną jest pewnoscia, ze zalley Loppatta przez Dworzańską Opiekę wyznaczonym został Sabowiczowień opiekunem, a wlozony na sie obowiazek tak uzupełniat jak prawa, ustawy i obowiazki uczciwey rzetelnosci radzily. Poki wiec Sabowiczowa z swym potomstwem rady opieki zasiegala, potty i byt jey sytuacji trwal w swey pewnosc i zycie dostoyne prowadzila z procentow od summ kredytowanych dochodzacych, lecz kiedy obzallna z swym potomstwem Sabowiczowa ludzona osobami czesto dla pewnych widokow u niey przesiadujacemi, pelgac na ich radzie niedościgley poczela, wnet odjęto sposobność porzadnego utrzymywania obowiazkow opieki przez Dworzańską Opiekę na zaligo wlozonych, albowiem po mimo nayakuratniejszy i nayprzywoitszą czulość w obowiazkach opiekunczych zaskarżonym został zalley do sądu Głigo Littko Wileń. 2go Departamentu o zia ni by exekucją opieki przez obzallne, takim sposobem zalley, z dorady zlych osob prywatę widoczna majacych zaskarżony, obowiazanym został w sądzie Głównym złożyć explikacją pospół z dołączonym rachunkiem z opieki przy dowodach i objaśnieniu obszernym, zaligo jako wnicyz niewinnego ewinkujacym, od momentu wiec zaskarżenia zaligo do sądu Głigo przez obzallne pozbawionym został wszelkich funduszow summownych odjęciem przez samez obzallne i ich pobocznych doradcow, ze zaś zalley naymniejszego funduszu obzallch niesfymarczył i niezachwiał toć w tem i explikacya wespół z objaśnieniem zdania kalkulacyi do Sądu Głigo 2go Departamentu przedstawiona urzeczelnia i w kaźdey porze weyrzenie w zarządy opieki udowodni, próżny wiec stosunek do zaligo o sfymarczenie i zahaczenie funduszu obzallch zaosnowany, próżności przez się ulga, owszem zaligo Loppatty jedynym celem i zamiarem było fundusze obzallch pod zachwianie i niepewność podpadające z poniesieniem prawie expensow własnych ocalić, albowiem tę prawdę urzeczelnia przypomnienie procederu obzall. Sabowiczowey i jey córek z Szambell. Jasięńskim, który, zalley jako opiekun naymocniey promować staral się, a tem sposobem fundusz pod niepewność utraty podpadający ocalil i wydobył, nie w tem to jedynym interessie lecz we wszystkich zalley Loppatta tak zachowywal się, jak obrót potrzeb dobro sytuacji obzallnych wymagal i jak obowiazki opieki oraz przepisy prawa radzily, ze niebył zalley zlym opiekunem, owszem, ze czulym troskliwym i czynnym, znają to same obzall. wa. wnetrznym uczuciu, lecz zły prowadzenie i zła skłonności sercem rządzące ośmielają miotac obelgi na zaligo bezwzględnie, ze byt, wolność i swoboda dzisieyza Sabowiczowey, ze uwolnienie jey więzow i ocalenie zycia, a zachowanie matki dla Sabowiczowień, są owocami czuloey, troskliwey i staranney ze strony zaligo opieki, słowem bez przyznania sobie podchlebstwa, zalley smialo wyzna, ze w którakolwiek stronę wzrok obzallne swój zwróca, tam znajdują oznaczenie cechy czuloey, troskliwey i czynney nad sobą opieki, a przecież miotane i przewrotnością i niedościgłością poboczniow ulubionych smialo potwarze rzucują. Prócz tego niemogą obzallne zwac zaligo zlym opiekunem z rzeczy nieodania papierow, tych albowiem nigdy nieżadoly, a których odbior dziś niejest przeczącym się i one po-

ządkiem prawa przy zdaniu rachunku i explikacyi z opieki, komu przynależć będą, zalley zwróci i odda. Nadto obzallne przez oycę swego Sabowicza mając za obligiem u Berberysza sumę 10,000 zł. kredytowaną, gdy dekretami kondyktowemi przez zeszelego Jasięńskiego został fundusz Berberysza zastonionym, dla wydobycia wiec funduszu Sabowiczowień zpod kondyktowych dekretow i tradycyow, uprosil zalley Butkiewicza adwokata szawel. o należenie do tego interessu i promocyą zupełną tego procederu onemuż poruczyl, oraz papiery do tego celu postugujace onemuż powierzył, co przeświadcza rewers adwokata Butkiewicza, niedoprzypadku okolicznosci, nie daty terazniejszy lecz pod rokiem 1817 decembra 15 datny, otoz wiec i w tem procedersze zalley czul, staral się tyle ila był podolnym, w późniejszy porze to jest w roku bieżącym zalley będąc listownie przez Butkiewicza adwokata uwiadomionym aby plenipotent na Exdywizją w Sielanach czystującą posłać i gdyby papiery Sabowiczow do tego źródła postugujace odebrać, oraz kroki prawne w rzeczoney exdywizyi dla zapewnienia funduszu obzallch czynić zaczęto, niemając wiec oświadczający się funduszu obzall. a ziad nie będąc podobnym dalszą koley procederu popierać a z swego funduszu nie będąc obowiazanym solarye i dalsze wydatki procederowe ponosić, otrzymałszy list od Butkiewicza do zaligo pisany po zaaktykowaniu excerptem z wiąg wyjąwszy przez woznego obzallmu zakomunikował i rewers z wziętych papierow przez Butkiewicza dany, w kancelaryi Ziemskiej Rosięńskiej zlokował, obzallne będąc zawiadomione przez zaligo i mając zakomunikowany w ekstrakcie list Butkiewicza oraz rewers z przyjęcia papierow przez Butkiewicza dany w kancelaryi zlokowany, gdy obzallne plenipotent dla odbioru papierow i dla czynienia krokow w exdywizyi Sielańskiej prawnych, celem zapewnienia funduszu swego, uwodzone doradami osob dla obzallch szkodliwych nieposylają, gdy rewersu zlokowanego w kancelaryi Ziemskiej Rosięńskiej nieodbierają, gdy obzallne mając summy w swym a dopioro za rezolucją opieki Dworzańskiej 300 rubli sr. na partykularne wzięwszy potrzeby, gdy miasto obrócenia tych 300 rubli na prywatne okolicznosci, mialy nayprzywoitszą sposobność ocalenia i zapewnienia funduszu, 10,000 zł. w exdywizyi Sielańskiej tego wszystkiego nieczynią, zatem kiedy mają i sposobność i czas do przedsięwzięcia krokow prawnych dla zapewnienia funduszu 10,000 zł. w exdywizyi Sielańskiej jako przed wzięciem do namowy, i kiedy mają summy w ręku swym na poparcie tego procederu, aby wiec w przypadku utraty zayść mogące summy 10,000 zł. nierościły obzallne do zaligo napastnych stosunkow, owszem gdyby swey winie i zlym swym pobocznym doradcom to przypisaly i aby oraz zalley nic w tem nieszkodował i nieodpowiadal czyni niniejsze przed Publicznoscia zażalenie które plenipotent w imieniu aktora podpisal. Jan Więcza.

Zgodzilem z protokulem potocznym świadczę Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Pttu Rosięń.  
R. 1820 gbra 9 dnia. Takowe oświadczenie do wydrukowania w Gazecie Kuryera Litewskiego jest wolne. Świadczę Prezydent Ziemski Pttu Rosięńskiego Józefat Kuczyński.